

Protokół nr LXVIII/23

LXVIII Sesja w dniu 19 października 2023r.

Obrady rozpoczęto 19 października 2023r. o godz. 08:30, a zakończono o godz. 09:23r. tego samego dnia.

W posiedzeniu wzięło udział 19 członków.

Obecni:

1. Magdalena Balwierz
2. Daniel Borek
3. Robert Czerwik
4. Elżbieta Doroszek
5. Sławomir Dymezyk
6. Andrzej Giewon
7. Beata Jakubiec-Bartnik
8. Sławomir Jałowiec
9. Zofia Jastrzębska
10. Norbert Jęczalik
11. ~~Dominik Lech~~
12. Beata Pochodnia
13. Małgorzata Skinder
14. Halina Skorek - Kawka
15. Iwona Skotniczna
16. Tomasz Szlenk
17. Jacek Trynda
18. Jerzy Woszczyk
19. Adam Zaczkowski
20. Tomasz Załęcki
21. Ewa Ziajska - Łazaj

Ponadto w sesji wzięli udział:

1. Burmistrz Miasta Myszkowa p. Włodzomierz Żak.
2. Zastępca Burmistrza Miasta - p. Iwona Fraelak.
3. Kierownicy wydziałów UM i inspektorzy nadzoru w MDK.
4. Zaproszeni goście.

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.
2. Ustalenie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.
4. Zamknięcie obrad sesji.

Do punktu 1.

Otwarcie sesji i stwierdzenie jej prawomocności.

LXVIII sesję Rady Miasta w Myszkowie otworzył i prowadził przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie pan Jerzy Woszczyk. Poinformował, iż zgodnie z ustawą o dostępie do informacji publicznej, posiedzenia kolegialnych organów władzy publicznej pochodzących z powszechnych wyborów są jawne i dostępne. Zgodnie z art.20 ust.1 b ustawy o samorządzie gminnym, obrady Rady Miasta są transmitowane i utrwalane za pomocą urządzeń rejestrujących obraz i dźwięk. Nagrania są udostępniane w Biuletynie Informacji Publicznej Gminy Myszków. Administratorem Państwa danych jest Burmistrz Myszkowa. Pełna klauzula informacyjna dotycząca przetwarzania danych osobowych uczestników obrad została podana do publicznej wiadomości. Przypominam, że podczas obrad Rady Miasta obowiązuje przestrzeganie zasad ochrony danych osobowych zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Przewodniczący Rady Miasta powitał wszystkie osoby biorące udział w posiedzeniu. Poprosił radnych o naciśnięcie przycisku kworum w celu sprawdzenia obecności oraz o zapisanie wyniku. Udział w posiedzeniu potwierdziło 19 radnych. Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że podejmowane uchwały będą prawomocne. Przedstawił porządek posiedzenia.

Do punktu 2.

Ustalenie porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że wszyscy radni otrzymali wniosek burmistrza miasta o zwołanie sesji oraz projekt uchwały wraz z uzasadnieniem.

Zapytał czy są pytania lub uwagi do porządku obrad?

Radni nie zgłosili uwag.

Do punktu 3.

Podjęcie uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że projekt uchwały nie był opiniowany przez komisję rady miasta. Poprosił panią przewodniczącą Zofię Jastrzębską o odczytanie projektu uchwały.

Projekt uchwały został odczytany.

Przewodniczący Rady Miasta zapytał czy są pytania do tego projektu uchwały?

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że zwrócił się do rady miasta z wnioskiem o zwołanie sesji nadzwyczajnej wobec sytuacji, jaka pojawiła się przy przebudowie Domu Kultury. Otóż w trakcie, po wykonaniu prac rozbiórkowych wewnątrz budynku, zostały odkryte rzeczy, które mają znaczenie między innymi dla konstrukcji budynku, które są niezbędne do wykonania. Po pracach osób, które mają wiedzę techniczną, tutaj pod przywództwem inspektora nadzoru, który został wybrany w procedurze zapytania ofertowego, został sporządzony protokół konieczności, który opiewa na kwotę niemałą, bo 780 000 zł.

W tej chwili proszę państwa stoimy przed taką oto sytuacją. Wartość zadania pierwotnie 9 mln zł, przy 5 mln zł z Polskiego Ładu. Prace póki co szły zgodnie z harmonogramem, jakichś większych poślizgów nie było. W tej chwili prace na części budynku zostały zatrzymane, prowadzone są prace na klatce schodowej, bo ona jest jakby częścią niezależną. W tej chwili mamy taką sytuację, że potrzebujemy zabezpieczyć kwotę 780 000 zł na przyszły rok, ale zgodnie z naszymi wcześniejszymi rozmowami i tym, co było artykułowane przez państwa radnych, że musi być protokół, musi być zgoda rady, podpisany aneks i dopiero decyzja o prowadzonych pracach, zwróciłem się do radnych o wyrażenie zgody na przesunięcie środków na ten cel, bo w innym przypadku będziemy musieli zatrzymać prace przy budynku. W dalszej perspektywie rzutować to będzie na rozliczenie środków z Polskiego Ładu. Sytuacja do łatwych nie należy. Trochę przypomina, tu mówię do mieszkańców sytuację, kiedy państwo robicie remont w swoich domach, planujecie jakąś kwotę, a okazuje się po odkuciu ściany, że wyskakuje coś konieczne do zrobienia i wtedy koszty remontu rosną. Sytuacja jest, w mojej ocenie nieodzowna i nie wyobrażam sobie innej sytuacji, jak zabezpieczenia tych środków. Nie możemy pozwolić na to, żeby stracić środki z Polskiego Ładu i nie możemy zostać przy stanie prac w domu kultury, jak on wygląda w tej chwili. Zwracając się i wiedząc, jak trudna to decyzja, zwróciłem się do przewodniczącego rady miasta, to jest nie jego kompetencja, ale napisałem w uzasadnieniu do sesji nadzwyczajnej z prośbą, żebyśmy z radą miasta spotkali się z inspektorem nadzoru tam na miejscu, żebyście państwo zobaczyli, co jest przedmiotem koniecznych prac. Z informacji, jaka przyszła z biura rady, przewodniczący komisji finansów powiedział, że nie będzie takiej komisji, taką podjął decyzję. Ja informuję też państwa, bo gdyby padały pytania, a czemu nie zobaczyć, a czemu nie sprawdzić i tak dalej. Może być też pytanie o to czy to musi być teraz, a nie może być za miesiąc, za dwa, za pół roku. Proszę państwa w tej chwili już odbiegamy od harmonogramu prac. To po pierwsze. Po drugie firma oczekuje decyzji dlatego, że w tej chwili nie pracuje pełną mocą. Nie chciałbym dawać argumentów wykonawcy, że zaangażował pracowników nie wybierając innych kontraktów, że musimy zapłacić zus-y i tak dalej, a w związku z tym tych pracowników nie wykorzystuje celem wykonania przedmiotu zamówienia. Ogromnie państwa proszę. Jeszcze raz mówię, sytuacja konieczna, nieodzowna, a wobec niepodjęcia tej uchwały, straty dla miasta niewyobrażalne.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że chciałaby zapytać, ponieważ pan przewodniczący odczytał, że ta uchwała, projekt uchwały nie został opiniowany przez komisję. Chciałam zapytać pana przewodniczącego komisji dlaczego w sytuacji, kiedy rozmawiamy o tak ważnej i poważnej sprawie finansowej dla miasta, kiedy wpływa wniosek o zwołanie sesji i prośba o zwołanie komisji, radni nie mają możliwości dyskusji na ten temat na komisji i ta komisja nie została zwołana ani na miejscu w domu kultury, ani tutaj w siedzibie urzędu miasta? Bardzo proszę o wyjaśnienia.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że ma jeszcze jedno pytanie. Oprócz pisma, to ja rozumiem, że pan burmistrz nie dzwonił do pana przewodniczącego? Nie.

Radny p.Adam Zaczkowski powiedział, że nie jest prawdą, że powiedział, że komisja nie zostanie zwołana. Nie wiem na informacji od kogo pan burmistrz się opiera. Faktycznie była rozmowa z pracownicą biura rady. Ja wtedy powiedziałem, że komisja została zwołana, ustalona, termin komisji to 26 października. Komisja została uzgodniona dużo wcześniej, zakres prac również. Komisja o tyle istotna, że to jest komisja połączona kilku komisji, na którą zostali zaproszeni goście i te zaproszenia zostały wysłane dużo wcześniej. W związku z czym plan komisji, pan burmistrz doskonale o tym wiedział, w sytuacji, kiedy jest już zaplanowana komisja, kiedy wszyscy radni są powiadomieni. Akurat jeszcze formalnie nie

byli powiadomieni, bo powiadomienie zostało wysłane po złożeniu przez pana burmistrza wniosku, ale jestem przekonany, że pan doskonale wiedział o terminie komisji. Kiedy są zaproszeni goście, bo tematów jest dużo więcej, można było panie burmistrzu skonsultować się i ustalić taki termin, złożyć wniosek o sesję nadzwyczajną tak, żeby połączyć te sprawy. Ja nie widzę przeciwwskazań do tego. Z wniosku, który pan złożył nie wynika, że decyzję trzeba podjąć natychmiast. Nie powoływał się pan tam na to, o czym pan dzisiaj teraz mówi, nikomu pan takiej informacji nie przekazał. Poza tym z protokołu konieczności, który został dołączony do pana wniosku wynika, że zakres prac zwiększony będzie wymagał przedłużenia umowy realizacji zadania o 90 dni. Więc ja nie widzę problemu, żeby zamiast 90 dni, to było 97 i żeby sprawą zająć się na komisji, która już została wcześniej zaplanowana. Wielokrotnie wnioskowaliśmy o to panie burmistrzu, żeby pan traktował radę miasta poważnie. Pan tego nie robi. Dzisiaj jest sytuacja taka, że jeden z radnych, żeby być dzisiaj na sesji, musiał przerwać swój wyjazd zagraniczny, skrócić go, po to, żeby przyjechać na obrady dzisiejszej sesji, bo pan taki wniosek złożył. Chciałem jeszcze zwrócić uwagę na to, że składa pan wniosek o sesję w piątek po południu, termin jest, jaki jest, dzisiaj jest ostateczny termin odbycia tej sesji czyli tak naprawdę w czwartym dniu nowego tygodnia, nie daje pan czasu na to, żeby rada się mogła zorganizować, a temat jest na tyle ważny, bo to nie jest przesunięcie paru złotych, to jest konieczność zwiększenia zadłużenia miasta o kolejne 780 000 zł. To może dla pana jest kwota niewielka, ale dla nas to jest kwota ogromna. Chciałem zwrócić uwagę, że jesteśmy na progu oceny prowizorium budżetowego, które do 15 listopada musi być przygotowane. My też musimy patrzeć całościowo na budżet i na wcześniej zaplanowane inwestycje, czy one będą mogły być kontynuowane czy nie. To nie jest tak, że my się nie chcemy zająć tą sprawą. Chcemy się zająć tą sprawą i chcemy się nią zająć poważnie, mieć czas na to, żeby złożyć wniosek o przedstawienie dodatkowych dokumentów, jak chociażby kosztorysów, móc je przeanalizować i po to są obrady komisji wcześniej zaplanowane, a dodatkowo jeszcze zwracam uwagę na to, że jest to komisja połączona czyli będą praktycznie wszyscy radni. To przy takich zmianach w budżecie, przy inwestycji, w której wielokrotnie już były zmiany, wielokrotnie były zarzuty, że projekt został wykonany nieprawidłowo, bo nagle okazują się konieczne roboty dodatkowe na niebagatelne kwoty w inwestycji, do której są wątpliwości, którą zajmuje się komisja rewizyjna, to my tym bardziej chcemy zająć się tą sprawą na poważnie, w pełni odpowiedzialności za budżet i za podejmowane przez radę miasta decyzje, a nie na sesji nadzwyczajnej zwoływanej ad hoc, bo takie są przepisy. Nie przeskoczmy tego, że w ciągu 7 dni ta sesja musi być zwołana, ale wniosek o zwołanie sesji mógł być poprzedzony konsultacjami z radą miasta, z przewodniczącym komisji, jeżeli pan chciał, żeby rzeczywiście się zająć na poważnie. Co stało na przeszkodzie, żeby przed złożeniem wniosku o sesję nadzwyczajną, żeby się pan ze mną skonsultował? Za dumny pan jest na to, żeby wykonać telefon czy zaprosić mnie na spotkanie? Porozmawialibyśmy, ja bym przedstawił argumenty, pokazał, jakie są plany, jeśli pan ich nie znał, pomimo tego, że ma pan jedno piętro do pokonania, żeby się w biurze rady miasta zorientować, jakie są plany przewodniczących komisji na organizację komisji. To nie jest jakiś wielki problem moim zdaniem, a przepracowalibyśmy temat zgodnie z naszym regulaminem. Dzisiaj niestety takiej możliwości nie ma. W związku z tym, że tak jest panie burmistrzu, że tak pan organizuje, próbuje organizować prace rady miasta, bo to pan narzuca pewien ton, wykorzystuje pan przepisy ustawowe do tego, żeby stawiać radnych pod ścianą, ale to nie służy dobru miasta ani rozwiązywania problemów, które się pojawiają. Dlaczego nie powiedział pan na ostatniej, na poprzedniej komisji, w ogóle nie przychodzi pan na komisje, na to chciałem zwrócić uwagę. My dowiadujemy się gdzieś pokątnie, z drugiej ręki, w formie plotek. Już jakiś czas temu przeszła przez urząd informacja, że będą konieczne te roboty dodatkowe, bo firma, która pracuje na budowie coś tam odkryła. Ale to jest na zasadzie coś, gdzieś, ktoś słyszał, ucho przyłożył. Co stoi na przeszkodzie, żeby na bieżąco

informować nas o tym, że będzie taka sytuacja, że firma przygotowuje zakres, że inspektorzy się tym zajmują. Bardzo dobrze, że wreszcie są inspektorzy branżowi na inwestycji, bo do tej pory tego nie było. Może dzięki temu ta inwestycja będzie realizowana lepiej. Ja mam taką nadzieję i wierzę w to, jeśli się zajmuje teraz zespół fachowców dużą inwestycją. Ale co stoi na przeszkodzie, jeszcze raz pytam, żeby takie sprawy uzgadniać na bieżąco, informować nas wcześniej, a nie stawiać pod ścianą. Ja planując posiedzenia komisji, wsłuchuję się w głosy radnych, bo radni chciałem przypomnieć, że każdy albo większość z radnych ma swoje życie zawodowe jeszcze. Ci, którzy są emerytami mają tego czasu troszeczkę więcej i często słyszę od nich, że oni się dostosują, ale ludzie, którzy pracują, zgłaszają do mnie też prośby, żeby komisja nie odbywała się w takim czy innym terminie. Ja staram się na te prośby również reagować w taki sposób, żeby ustalać termin komisji tak, żeby wszyscy mogli być, a jeśli jest jakieś zgrzyt, to żeby ta większość mogła być, jeśli ktoś i tak nie będzie mógł być. A panu się wydaje, że jak pan napisze pismo, jeszcze skieruje je pan nie we właściwe ręce, to się sprawa sama jakoś rozwiąże. Nie można tak podchodzić panie burmistrzu. Traktujmy się poważnie, jeszcze raz o to wnioskuję. My tak, jak powiedziałem i dementuję jeszcze raz informację, że powiedziałem, że nie będzie komisji w tej sprawie. Mamy zaplanowane posiedzenie komisji na przyszły czwartek, to jest za 7 dni i chętnie się tą sprawą zajmiemy. Przewodniczący zresztą ma taki obowiązek, że jak zgodnie z naszym regulaminem, ze statutem miasta, że jak wpływa do niego projekt uchwały przygotowany przez pana, to ma obowiązek przekazać go na komisje. I tak pewnie będzie, bo chciałem też przypomnieć, że my co prawda w porządku obrad nie mamy materiałów sesyjnych, bo w listopadzie przed sesją odbędzie się jeszcze jedna komisja, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby ten porządek obrad zmienić i dołożyć taki punkt. Podsumowując jeszcze raz chciałem przypomnieć, że my powinniśmy realizować nasze zadania zgodnie z przepisami prawa. Tak się zadziało ze zwołaniem sesji, bo przewodniczący nie miał innego wyjścia, ale regulamin rady miasta w paragrafie 27 punkt 5 mówi, że projekt uchwały przekładany radzie miasta wymaga, podpunkt 2, opinii właściwej komisji dla projektów przygotowanych przez burmistrza i w podpunkcie 9, projekt uchwały, której realizacja zwiększa wydatki budżetu, wymaga opinii komisji do spraw budżetu. A tej opinii nie ma, a komisja jest zaplanowana. W związku z czym ja również zgodnie z regulaminem rady miasta paragraf 18 punkt 2 podpunkt 11, składam wniosek formalny o odesłanie tego projektu uchwały do komisji, żebyśmy przeszli pełną ścieżkę legislacyjną zgodną z naszym regulaminem.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że jest takim naszym dobrym też zwyczajem, złożył pan daleko idący wniosek, powinien być poddany pod głosowanie i będzie, natomiast wypracowaliśmy tu sobie pewien tryb pracy, że osoby, które są zapisane do dyskusji uważam, że powinny zabrać też głos.

Burmistrz Miasta p.Włodzimierz Żak powiedział, że jak państwo usłyszeliście burmistrz wykorzystał przepisy prawa i ich nie naruszył, ale wprowadził w kłopot radę miasta, bo musiała się dzisiaj spotkać i zebrać. Pan radny mówi o poważnym traktowaniu rady miasta przeze mnie, a ja apeluję do pana radnego o poważne traktowanie miasta Myszkowa. Socjotechnika i wyciągnięcie informacji wybiórczo pokazuje, że w innych przypadkach, państwo jako mieszkańcy też to obserwowaliście, dało się odbywać sesje nadzwyczajne, zwoływać radnych i kiedy była potrzeba miasta, radni podejmowali decyzje. Możemy ewentualnie zobaczyć, zestawzić, jakie wtedy były decyzje podejmowane i wtedy radni pochylali się nad tym. Dzisiaj sprawa jest niewspółmiernie ważna. Pan radny w tej chwili stawia warunek formalny, że ponieważ on zadecydował, że nie będzie komisji, nie zaopiniowana została ta uchwała. Wobec powyższego przedmiot dzisiejszej uchwały nie może zostać podjęty, bo radni nie chcą. Ja mam nadzieję, że nie wszyscy radni, a jeżeli

wszyscy, to o zgrozo kochany Myszkowie. Co do komunikowania się. Szanowni państwo to mieszkańcy obserwują, jak wygląda nasza współpraca. Ja wysyłając zawiadomienie, wykonałem telefon do pana przewodniczącego. Pan przewodniczący mi powiedział, że to nie on decyduje o zwołaniu komisji. W związku z powyższym powiadomiłem wszystkich radnych, nie tylko pana przewodniczącego, zamieszczając ogłoszenie na e-sesji i poprosiłem pracownicę biura rady. To pracownica biura rady powiedziała mi i tu nie przekręcam słów, że pan przewodniczący zdecydował, że komisji nie będzie. Ja nie powiedziałem nic takiego, że nie będzie w ogóle komisji tylko, że nie będzie komisji, o której zwołanie prosiłem przed tą sesją nadzwyczajną. Pan radny o tym zadecydował, być może w konsultacji z pełnym składem komisji, być może tylko z wybranym składem komisji, nie wiem. Panie radny, to nie jest kwestia czy ja wejdę do pana czy pan zejdzie do mnie czy spotkamy się w połowie na schodach. W tle jest miasto. Pan swoim działaniem przez ostatnie lata pokazuje, że cokolwiek nie zgłosi Żak to, co by tu wymyślić, żeby było inaczej. Tak to w tej chwili wygląda. Jeżeli chodzi o zarzut, że wreszcie są inspektorzy nadzoru, a wcześniej ich nie było, on jest po prostu kłamstwem. Ani jedna budowa nie została przez nas wykonana z pominięciem wymaganych uprawnień poprzez nadzór. A to, że nadzór posiadają nasi pracownicy, mają takie uprawnienia, nie zabrania im to wykonywania nadzoru nad inwestycją. Tak, że to była nieprawda. Chciałem również powiedzieć, że to informowanie nas o komisji, która odbędzie się 26, formalnie wczoraj pojawiło się na e-sesji, z datą 18.10 jest zawiadomienie o komisji. Ja o komisji wiem od trzech dni, kiedy rozmawialiśmy już o przygotowaniach się do dzisiejszej rozmowy, pani skarbnik, dostałem telefon, że sesja nadzwyczajna jest wtedy i wtedy. Natomiast o komisji dowiedziałem się po zgłoszeniu przeze mnie wniosku o sesję nadzwyczajną. Dlaczego chcę oddzielić dyskusję o domu kultury od pozostałych? Niejednokrotnie już zdarzało się tak, że te komisje, zwłaszcza połączone są bardzo długie i była już kilka razy taka sytuacja, możemy ją odnaleźć, kiedy i ile razy tak było, gdzie nie było kworum pod koniec prac komisji dlatego, że tak dużo było tematów na komisji. Sam pan radny przed chwilą powiedział, że będą goście zaproszeni, że są różne tematy, które państwo chcecie omawiać. Więc ja uważałem, że osobne pochylenie się nad samym domem kultury, przy dobrej woli rady miasta, nie stanowiło problemu i nie stanowi problemu, żebyśmy to zrobili jeszcze dzisiaj. Jeżeli pan radny tak stawia sprawę, że formalnie stawia wniosek, że nie i jakby jego głosowanie będzie powodować, pewnie za chwilę, odrzucenie uchwały. Mam nadzieję, że nie. Liczę na rozsądek pozostałych radnych, ale to już jakby kwestia indywidualnej decyzji każdego z państwa. Większość rzeczy państwu powiedziałem, natomiast chcę zwrócić uwagę jeszcze na jedną rzecz. Pan radny mówi, że nie jest informowany na bieżąco. Na stronie 7 sprawozdania z ostatniej sesji, na której nie byłem, bo byłem na urlopie, jest informacja o tym, co się wydarzyło w ostatnim czasie w domu kultury i państwo o tym wiecie, więc proszę nie mówić, że pan radny nie jest na bieżąco informowany.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że chciała ponownie zapytać pana przewodniczącego dlaczego ta komisja nie została zwołana. Ja sobie nie przypominam, żeby pan przewodniczący do mnie, jako przewodniczącej klubu radnych RM w Myszkowie dzwonił w tej sprawie, wysyłał choćby sms-a z informacją czy zwracał się z jakąkolwiek prośbą o konsultacje. Panie przewodniczący, za dumny pan był, żeby wykonać ten telefon do mnie czy do członków naszego klubu, żeby porozmawiać o tym, co uważamy na temat potrzeby zwołania tej komisji, za dumny był pan panie przewodniczący? Ja myślę, że nadeszła pora, żeby zmienić tok rozumowania. To nie mieszkańcy, to nie gmina ma się podporządkować do kalendarza rady miasta czy poszczególnych radnych, tylko radni mają się podporządkować do spraw miasta. Obejmując mandat radnego nikt tutaj nie gwarantował, że te sesje czy komisje będą ustalane wtedy, kiedy ktoś nie będzie miał wyjazdu zagranicznego, ktoś nie będzie miał

urlopu albo ktoś nie będzie chory. Te sesje i komisje wynikają z bieżącego trybu i pracy gminy Myszków. Jeżeli ktoś nie może uczestniczyć w jakimś posiedzeniu, to trudno. Nikt tu nikogo za to nie zbije. To po prostu się zdarza. Natomiast nie może być tak, że sprawy miasta podporządkowywane są i debata nad tymi sprawami, podejmowanie decyzji w sprawach miasta, odbywa się w oparciu o podporządkowanie do kalendarza radnych miasta Myszkowa. Proszę państwa my tu pełnimy rolę służebną wobec naszych mieszkańców. Obejmując mandat przecież część z nas na pewno pracowała, nic się kompletnie w tym nie zmieniło. Państwo myśleli, że to będzie raz w miesiącu tylko i miasto będzie w ten sposób funkcjonować? Jaki tryb tu został naruszony, jaki przepis tu został wykorzystany? Taki, jak daje prawo. Rada obraduje na sesjach zwyczajnych i komisjach zgodnych z kalendarzem, możliwe jest zwołanie komisji w każdym możliwym terminie i zwołanie sesji nadzwyczajnej i tak się stało. O jakim stawianiu pod ścianą pan przewodniczący tutaj mówi? Pod ścianą to państwo stawiacie mieszkańców tego miasta.

Radny p. Adam Zaczkowski (ad vocem) powiedział, że odniesie się najpierw do wypowiedzi pana burmistrza o rzekomej socjotechnice stosowanej przeze mnie. To akurat w tym przypadku panie burmistrzu, to pan jest ekspertem i zarzucił mi pan nieprawdę, że powiedziałem, że do tej pory nie było inspektorów na budowach, a oni byli. Ja nic takiego nie powiedziałem. Ja powiedziałem, że na inwestycji w Miejskim Domu Kultury nie było inspektorów branżowych i to jest nieprawda? Nieprawdą jest, że nie było inspektorów branżowych? Przecież na komisjach, na sesji rozmawialiśmy o tym, że był jeden inspektor, który ma uprawnienia w branży ogólnobudowlanej.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że był tylko jeden inspektor. Ja na to zwracałem uwagę, z uprawnieniami konstrukcyjno-budowlanymi.

Radny p. Adam Zaczkowski (ad vocem) powiedział, że wszyscy potrzebni byli. Inwestycja obejmowała swoim zakresem prace związane z konstrukcjami, prace związane z instalacjami wodno-kanalizacyjnymi, prace elektryczne i pan mówi, że wszyscy potrzebni byli. Ale inspektora specjalisty do spraw elektryki nie było, inspektora sanitarnego również nie było. Niech pan nie opowiada głupot. Przepraszam za kolokwializm. Co do zwołania komisji i tego wniosku. Złożył pan wniosek o sesję nadzwyczajną, bo ja tu jestem teraz atakowany przez panią radną, że nie zwołałem komisji, a wniosek był pana burmistrza. Wniosek pana burmistrza nie był o zwołanie Komisji Finansów i Budżetu. Wniosek pana burmistrza był o zwołanie bliżej nieokreślonej komisji rady miasta: „ Ponadto zwracam się z propozycją zwołania spotkania komisji Rady Miasta w Myszkowie w budynku Miejskiego Domu Kultury”. Ja chciałem zwrócić uwagę, że pani kolega z klubu, akurat go dzisiaj nie ma, jest przewodniczącym komisji rozwoju. Co do ustalania. Szanowni państwo, ja nie podejmuję decyzji jednoosobowo. Do mnie się zwróciło kilkoro radnych z informacją, że ponieważ jest zwołane posiedzenie komisji, to trzymajmy się tego posiedzenia komisji, które zostało zwołane. Pani też do mnie nie zadzwoniła, żeby zaproponować, żeby to jednak było szybciej czy później czy kiedykolwiek. W związku z czym, żeby nie przedłużać, bo myślę, że nie ma sensu ta dyskusja, ale wniosek złożyłem i podtrzymuję go. Uważam, że powinniśmy procedować zgodnie z tym, co zostało wypracowane, w takiej formie, jak zostało to zaplanowane. Jeszcze raz podkreślam, że uzasadnienie do wniosku nie wskazywało w żadnym zdaniu, że jest taka pilność podjęcia tej uchwały, że jak ona nie zostanie podjęta dzisiaj, to się zawali świat albo miasto nie będzie mogło dalej funkcjonować. 7 dni tak, jak powiedziałem różnicy, już zaplanowanych posiedzeń. Jeszcze jedna rzecz. Panie burmistrzu mówił pan o tym, że dowiedział się pan trzy dni temu o tym, że komisja będzie. Ale gdyby pan chciał współpracować z radą miasta, to wystarczyło zapytać w biurze rady, przed

złożeniem wniosku czy jest zaplanowana komisja, bo ona już wtedy była zaplanowana i już wyszły zaproszenia do gości, które w porządku obrad dotyczą osób z zewnątrz, spoza urzędu miasta.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że są dwa wnioski formalne. Ad vocem można dwa razy i nie przedłużajmy tego i nie atakujmy się jakby osobiście.

Radna p.Beata Pochodnia powiedziała, że pan radny Zaczkowski był poza zgłoszeniem dopuszczony, jako ad vocem do tej dyskusji.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że pani radna była już dwa razy ad vocem albo trzy.

Radna p.Beata Pochodnia zapytała czy będziemy się tego trzymać? Deklaruje pan to w tej chwili, że będą tylko dwa razy ad vocem?

Radny p. Sławomir Jałowiec powiedział, że dochodzimy do takiej sytuacji, że pan przewodniczący powiedział, że zamykamy listę zabierających głos i była to liczba 3, dokładnie trzy osoby miały zabrać głos. Wypowiedziały się już dwie osoby, został jeszcze pan radny Tomasz Załęcki. Nagle okazuje się, że tych mówców zrobiło się znacznie więcej. Zgłaszają się do rozmowy ad vocem i nie wiem, jak to będzie traktowane panie przewodniczący, bo prowadzi to do przepychanek, do ustnych wymian różnych słów niepotrzebnych. To pan prowadzi obrady, a nie pani radna Beata Pochodnia, która uzurpuje sobie prawo do cenzurowania radnych, do wypowiedzania się tutaj, że radnym nie pasuje. Ja chcę pani powiedzieć pani radna, do wniosku formalnego, chciałem się ustosunkować do pani wypowiedzi króciutko, że akurat mnie pasuje każdy termin, każda godzina, zawsze byłem do dyspozycji i zawsze byłem w urzędzie, jeżeli była taka potrzeba. Natomiast, jeżeli pani ocenia to w ten sposób, to proszę spojrzeć na swoją skromną osobę. Niech pani porówna moją osobę do swojej osoby i wtedy będziemy ok. Chcę pani powiedzieć, że naprawdę, jeżeli ma pani do kogoś pretensje, to proszę tutaj indywidualnie skierować w tą czy inną stronę do danej osoby i będzie to wtedy tak, jak być powinno. A pani tu sobie uzurpuje prawo oceny całej rady, tylko nie swojej osoby i swojego klubu.

Radna p.Beata Pochodnia zapytała pana przewodniczącego czy ma wcisnąć przycisk wniosek formalny, żeby móc przemawiać?

Radny p.Sławomir Jałowiec powiedział, że jeszcze nie skończył. Chcę dokończyć swoją myśl we wniosku formalnym. Chciałem pana prosić o to, aby pan przestrzegał regulaminu, że jeżeli wniosek formalny jest o zakończenie, a takowy był, to proszę zakończyć tą rozmowę. Jeszcze do głosu został tylko pan Tomasz Załęcki.

Przewodniczący Rady Miasta wyjaśnił, że powiedział, że przerywa i ad vocem już nie będzie.

Radny p.Tomasz Załęcki powiedział, że jest w trakcie prac nad propozycją zmiany do regulaminu, bo takie dyskusje z przewodniczącym, jakie dzisiaj są poza regulaminem, to są naprawdę niewybaczalne, bo tak się nie dyskutuje. Natomiast wracając do rozmowy tutaj pana burmistrza i pana przewodniczącego. Mam pytanie do pana burmistrza. Panie burmistrzu proszę mi powiedzieć, jeżeli pan tak zwołuje sesję z każdej okazji, tutaj jest kwota 700 000 zł, my wiemy, że i tak komisja będzie za tydzień i to byłoby normalnie omawiane na komisji za tydzień. Ja nie rozumiem tej całej burzy o te kilka dni. Skoro tutaj pan mówi, że kwota 800

000 zł wymaga specjalnej komisji, sesji nadzwyczajnej, to ja mam pytanie. Na ostatniej sesji mówiłem o tężni, gdzie nagle koszt też wzrósł z 700 000 zł do 2,5 mln zł i pan się nikogo nie pytał, nie było żadnej komisji, nie było żadnej sesji nadzwyczajnej o to, żeby zwiększyć kwotę 2 mln zł na tężnię. Drugie pytanie. Proszę panie burmistrzu odpowiedzieć. Mówiłem na ostatniej sesji, że dostałem informację od firmy, która chciała zainwestować około 45 mln zł w Myszkowie i że pan tą inwestycję blokuje. To jest duża kwota. Mam takie pytanie do pana burmistrza czy była taka firma czy była taka sytuacja? To jest duża kwota, to jest 45 mln zł. Skoro pan zwołuje sesję nadzwyczajną o 700 000 zł, to czy była taka sytuacja, że firma chciała w Myszkowie zainwestować kilkadziesiąt milionów złotych i pan tą inwestycją zablokował? Była taka sytuacja?

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że od tego jest komisja, żebyśmy to omówili. Będziemy głosować wniosek o przekazanie do komisji. Komisja jest za tydzień. Tu pan burmistrz poruszył brak quorum na którejś komisji. Ja sprawdzę panie burmistrzu, jak to było, natomiast nie mam przełożenia ani pan, jak ktoś się podpisze i wyjdzie. Tylko gwoli wyjaśnienia, że zwołanie sesji przeze mnie ma charakter wyłącznie organizacyjno-techniczny. Ja też mam bardzo dużo pytań i te pytania zadam na komisji.

Głosowano wniosek w sprawie:

Wniosek o przekazanie projektu uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Myszków pod obrady Komisji Finansów i Budżetu na najbliższym posiedzeniu.

Wyniki głosowania

ZA: 16, PRZECIW: 3, WSTRZYMUJĘ SIĘ: 0, BRAK GŁOSU: 0, NIEOBECNI: 2

Wyniki imienne:

ZA (16)

Magdalena Balwierz, Daniel Borek, Elżbieta Doroszuk, Andrzej Giewon, Beata Jakubiec-Bartnik, Sławomir Jałowicz, Zofia Jastrzębska, Norbert Jęczalik, Małgorzata Skinder, Halina Skorek - Kawka, Iwona Skotniczna, Tomasz Szlenk, Jacek Trynda, Jerzy Woszczyk, Adam Zaczkowski, Tomasz Załęcki

PRZECIW (3)

Robert Czerwik, Beata Pochodnia, Ewa Ziajska - Łazaj

NIEOBECNI (2)

Sławomir Dymczyk, Dominik Lech

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że wniosek został przyjęty. Projekt uchwały zostanie przekazany do komisji.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że z regulaminem jesteśmy na bakier i współczuję panu przewodniczącemu. Natomiast chciałem podkreślić jedną rzecz. Mamy na sali inspektora nadzoru i projektanta. Państwo podejmujecie w tej chwili proceduralny krok, żeby nie przegłosować dzisiaj. Tak to odbieram, wiem przynajmniej kto ma takie zdanie, 16 osób w mieście tak sądzi. Propozycja moja. Skoro już dzisiaj państwa mamy, kto z państwa chciałby po sesji przejść do domu kultury i wsłuchać się i zobaczyć, co jest przedmiotem tego, o czym państwo chcecie obradować 26, to jest pierwsza rzecz. Druga rzecz. Już dzisiaj państwu zgłaszam, że zaraz po 26 będę zgłaszał wniosek formalny o sesję nadzwyczajną, dotyczącą tej samej sprawy, bo państwo przedyskutujecie to na komisji 26. Jeszcze raz chciałem podkreślić. Proszę przyjąć, że jeżeli sesja jest nadzwyczajna, to znaczy, że burmistrz

w ramach swoich uprawnień uznał, że sprawa wymaga szczególnego potraktowania, dlatego używa takiego trybu.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że kto może, to by po sesji tu został jeszcze, bo tu będzie lepiej do dyskusowania. Tak szczerze mówiąc, to komisja w domu kultury, komisja mówię, nie jakieś spotkanie, to komisja nie jest za bardzo realna, bo jak e-sesję tam zrobimy, całą procedurę, tablety, głosowania, które komisję też obowiązują.

Radny p.Tomasz Szlenk powiedział, że tylko jedno pytanie. Rozumiem panie burmistrzu, że pan będzie, odwiedzi nas na tej komisji 26.10, ponieważ rok czasu ja pana nie widziałem na żadnej komisji. Jeżeli my potrzebujemy coś od pana panie burmistrzu, porozmawiać, podyskutować na komisji, to nie mamy takiej możliwości. Teraz pan potrzebuje przyjść na komisję, potrzebuje pan coś od nas, to się da. Chciałbym, żeby to działało w dwie strony i żeby państwo nas zaczęli traktować poważnie, bo do tej pory na komisjach od ostatniego roku państwa nie było. Ani pana burmistrza ani pani burmistrz. Nie pojawiacie się na komisjach, teraz jest potrzeba, wylewacie na nas wszystkie żale i po prostu oczekujecie od nas pewnych rzeczy.

Przewodniczący Rady Miasta powiedział, że to jest sesja, gdzie nie ma wniosków i oświadczeń radnych. Ja powiedziałem, kto może, zostanie. Bardzo bym prosił, jeżeli panowie projektanci, inspektorzy mogą zostać, a chętnie zostanę sam, zadam pytania, żeby nie przedłużać komisji 26.10.

Burmistrz Miasta p. Włodzimierz Żak powiedział, że ma tylko prośbę. Niech Pan Tomasz Szlenk sięgnie do protokołów i zobaczy, kiedy ostatni raz się widzieliśmy na komisjach, kiedy się widzieliśmy na sesji. Skwituję to tylko jednym słowem. Jeżeli państwo popatrzycie na inne miasta, to tam naprawdę odbywa się to w ten sposób, że przychodzą osoby, które są przygotowane na odpowiedzi na państwa pytania i nie jest musem i nie jest nietaktem, jeżeli burmistrza nie ma na komisji. Ja w tym czasie wykonuje inne obowiązki i to, co pan teraz powiedział, to jest po prostu zwyczajny brak szacunku do mojej pracy.

Do punktu 4.

Zamknięcie obrad sesji.

Przewodniczący Rady Miasta poinformował, że kolejna planowana sesja odbędzie się 16.11. br.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Rady Miasta w Myszkowie zamknął obrady LXVIII sesji Rady Miasta w Myszkowie.

Przewodniczący
Rada Miasta w Myszkowie

Jerzy Woszczyk

Przygotował(a): Sylwia Cygan